



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



# BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

# GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

Z dniem 10 Sierpnia r. b. otworzyliśmy Oddział swój w Sosnowcu przy ul. Dekiarta № 20 którego kierownictwo powierzyliśmy Panu **Adamowi Branickiemu**.

Oddział ten dostarczać będzie wprost od producentów wszelkiego rodzaju **zboże** oraz przetwory z tegoż jak również **sól**, **miód** i inne produkty rolne, tak za gotówkę, jakoteż w kompensacie za węgiel.

Lwów, w Sierpniu 1921 r.

## „FEDBORK“

Towarzystwo dla Handlu Przem. i Rolnictwa  
spółka z ograniczoną poręką  
we LWOWIE.

Adr. telegr. dla Lwowa i Sosnowca „FEDBORK“.

### Poszukiwany sklep w Al. II-ej lub I-ej. Oferty pod „K. N. 100“ do adm. Gońca.

### L. George zwycięża.

Sprawę G. Śląska przekazano Lidze Narodów — to pewnik. Stwierdzenie tego faktu osycniło opinię polską nie radawalną, przegłębioną posunąć się dalej, ustalając choć w przybliżeniu, jakie następstwa poczną się z sobą decyzyja, a raczej brak decyzyji, ujawniłszy przez Rade Najwyższą sprzymierzonych. Zabierając głos w sprawie Konferencji Rady Najwyższej w dn. 8 b. m., wyraziłmy obawę, że presja ministrów francuskich, Briand, ras wrodziły na równie pochyla ustępstw względem polityki angielskiej, nie prędko i nie wladomo gdzie się zatrzyma. Przebieg wypadków zdaje się podlegać do przypuszczenia. Oddanie sprawy Górnego Śląska w ręce Ligi Narodów, porozumienie przez L. George'a, jest niewątpliwą przegrana Brianda — powiedzmy to sobie bez obaw.

Musimy być, niestety, przygotowani, że opinia, która ma wyrazić Ligę Narodów, jest już w całości przegrana. P. Briand odwiadczył, że „decyzyję“ Ligi Narodów przyjmie (bez zastrzeżeń). To samo powiedział Lloyd George. Jeżeli te dwie ostatnie informacje odpowiadają prawdzie, to jedyny logiczny wywód jest ten, że zarówno Briand jak i L. George dali już wiedza, co uchwali Liga Narodów, czyli innymi słowy porozumeli się i sprawę już zdecydowali podczas „konferencji poufnych“, w których Lloyd George, jak sobie przypominamy, był nadszyciej zadowolony.

Musielismy postawić kropkę nad „i“, jakkolwiek może to zakrawać na niegrzeszność w stosunku do przedstawiciela aszchetnej Francji, który tak gorąco bronil naszej sprawy na forum Rady Najwyższej.

Musielismy — gdyż ukrywanie czegoś, co, jak sądziło, z worka wysłali, byłoby rzeczą całkowicie chybioną. Nie chcemy przez to powiedzieć, że Francja nas zawiodła. Przeciwnie, jesteśmy bezwzględnie pewni, że Francja uczyniła wszystko, co leżało w jej mocy, by grząc Polskę ogromną kryszydeł uchylić. Zgadując się na przekazanie sprawy Lidze Narodów, najwidoczniej nie miała już innego wyjścia. Ale że takia postawa wobec sprawy oznacza zwycięstwo koncepcji angielskiej — o tem nie możemy wątpić i byłoby daleko od prawdy, gdybyśmy mieli wątpliwość, że wapił o tam Francja.

Dla nas jest rzeczą nad wszelki wyraz oczywistą, że Liga Narodów stanowi jedynie eksponaturę wielkich sprzymierzonych mocarstw i uczynił to, co jej sąsiadują z Londynu. Przedstawiciel

Francji w lonie Rady Ligi Narodów, jak i na terenie Rady Najwyższej znalazł się w odosobnieniu, jeżeli będzie podtrzymywał stanowisko Brianda. A przecież L. George cynicznie odwiadczył, że zgodzą się zgóry na decyzyję Ligi Narodów, choćby ta uchwała nie zapadła jednogłośnie.

Tak. Za cenę utrzymania Ententy zgodzono się na podeptanie traktatu wersalskiego. Widać to wyraźnie z jednomyślnie niemal opinią prasy francuskiej, spróbującej uchwałę Rady Najwyższej wyrażać zadowolenie, że przymierze francusko-angielskie zostało utrzymane. Wtórnie tym głosem prasa angielska, uwzględniając decyzyję Rady Najwyższej za najlepsze rozwiązanie, jakie można było wynaleźć, a za najważniejsze to, że nie doszło do zerwania pomiędzy Francją i Anglią.

Powtarzamy, nie jesteśmy dziećmi, więc nie dajmy się, że Instytut samozachowawczy kasał Francji z dwójce ziego wybrać mniejsze, ta jest ustępstwo wobec nacisku angielskiego. Zachodzi tylko pytanie, jak daleko można iść drogę podobnych ustępstw i czy dyplomacja francuska, usuwając widmo powikłań politycznych, na dalszy dystans, nie przypuszcza właśnie chwili, w której, przysparza do ściany, będzie musiała zdecydować się ostatecznie na bezapelacyjną uległość wobec polityki angielskiej, albo też, polczywszy dłoń na rękojmię miejsca, powie: dosyć!

Nie wiemy, co jutro przyniesie może. Liga Narodów nie prędko poważnie uchwali, a sąwaze się należy liczyć z tem, że mogą zajść wypadki, które osła bią stanowisko Anglii na politycznej widowni świata. I to jest jedyny argument, przemawiający za swioką w rozważaniu sprawy górnoszląskiej. Ale na tem nie można nie budować.

To też nic na tej nadszyciej nie będziemy budować, ale wszystko na silach własnych i na wytrwałość ludu polskiego na G. Śląsku. Kryszydcyżący nas decyzyji nigdy nie usamy, a tego jesteśmy bezwzględnie pewni, że prędko, czy później nadejdzie chwila ostatecznego uregulowania spraw europejskich na zasadach sprawiedliwości. Ślepa, nie licząca się z nicaem-przemoc angielska i gwałty niemieckie, dokonujące posostawienia pod ich panowaniem milijonowej szczyry polskiej, mogą tylko tę chwilę przyspieszyć.

Częstochowa, 14 | 8. 1921 r.

1. Angielski projekt podziału okręgu przemysłowego G. Śląska:  
Niemcy otrzymają okręgi: katowicki, Kłodzka Hutę, bytomski, zabrzański, gliwicki oraz Tanowskie Góry. Polacy otrzymają okręgi: pasczynski, rybnicki i w formie odszkodowania są utraczone okręgi przemysłowe — Lublinc, Dobrodzień, Oleśno.



s. p.

## Józef Barański

Obywatel m. Częstochowy. Majster Kształniczy.

Opatrzony św. Sakramentami po krótkich lecz ciężkich cierpieniach zmarł dn. 15 sierpnia 1921 r., przeżywszy lat 32.

Eksportacja zwłok nastąpi w wtorek dnia 16 b. m. o godzinie 9-ej wieczorem z domu przy ulicy Nadzrzecznej Nr. 24 do kościoła św. Zygmunta. Nabożeństwo żałobne odbędzie się we środę dn. 17 b. m. o godz. 10-ej rano po nabożeństwie wyprowadzenie zwłok na cmentarz parafjalny na Kule.

Na smutny ten obrzęd zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych pogrążeni w nieutulonym żalu

**Żona, Dzieci i Rodzina.**

2. Z Bytomia donoszą: Według informacji ze źródła koalicyjnych przesłano wstąpiło dyslokację wojsk sprzymierzonych na G. Śląsku. Wojska francuskie przybędą do Tamowskich Gór i Bytomia, zaś pozostałe okręgi przemysłowe zajmą wojska angielskie. Rozporządzenie to nadesłali wszyscy trzej komisarze państw sprzymierzonych z Opola.

3. „Ridnyj Kraj“, swykie dobrze w sprawach wschodniej Galicji poinformowany, donosi, że na mocy kompromisu pomiędzy Briandem a Lloyd Georsem Ententa pozostawi Polsce wolną rękę w uregulowaniu sprawy wschodnio-galicyskiej, wzmianka że to Niemcy otrzymają większą część okręgu przemysłowego na G. Śląsku.

4. Doniesienie Havasa: Prasa francuska spróbuje przekazać sprawę górnoszląskiej Lidze Narodów, podkreślając, że Francja poczyniła maksimum ustępstw, dążąc do pogodzenia z jej własnym bezinteresownym.

5. Zestawienie powyższych wiadomości informacyjnych nasuwa myśl, że podział okręgu przemysłowego został już dokonany, a przekazanie sprawy Lidze Narodów jest tylko zwykłym manewrem dyplomatycznym, legodzącym wrażenie kryszydczej Polacie decyzyji. W najlepszym razie możemy się więc spodziewać przyszanania Polsce Tamowskich Gór, Bytomia, Pasczyny i Rybnika, awantuwanie Lublina i Oleśna. Można jednak, że otrzymamy o wiele mniej.

działanie wszystkie kierunki i obosy rosyjskiego społeczeństwa.

**Delegaci Zabrza we Francji**  
Paryż. Delegacja ludności polskiej Zabrza i okolicy przybyła do Paryża. Złożyła ona wieniec na grobie nieznanego żołnierza ze wstęgami o barwach narodowych polskich.

Delegaci mają wejść w styczność z rozmaitymi osobistościami francuskiego świata politycznego i przedstawić im położenie i życzenia ludności tych obwodów.

### Urodzaje na Ukrainie.

„Ekonomicskaja Żyżń“ w numerze 155 drukuje następujące dane o stanie urodzajów na Ukrainie w czerwcu r. b.:

Poludniowa część Ziegłb'a Donieckiego, cała gub. Zaporozka, południowo-wschód gub. Jekaterynosławskiej, zachód i część Poltawskiej, powiat Aleksandrowski, gub. Mikołajowska i Odeską — wykazują urodzaje nadzwyczaj mierne, prawie słabe. Jest to pas, który najdalej ucieleśniał skutek suszy tegorocznej.

Okręgi, które nie tak silnie odczuły suszę, są: gub. Charkowska, połowa Donieckiej, większa część Poltawskiej, Kremencuzkiej, Czernihowskiej.

Posostaje okręg trzech gub.: Kijowska, Podołska, Wołyńska, część Poltawskiej, Kremencuzkiej i Odeskiej, który dał urodzaj wyżej niż średni, a nawet dobry. Plantacje buraków szlachczone są 50 proc.

„Ekonomicskaja Żyżń“ w Nr. 152 podaje dane, szaczerpnięte ze sprawozdania okręgowego urzędu cukrowego o klasie jaka padła na plantacje buraczane w postaci asarżnicy, muchy kaszkiej i szweckiej i innych szkodników.

Główna przyczyną klęski jest ogólny niski stan gospodarki obecnej. Na zapotrzebowanie, uczynione dla walki przeciw szkodliwej się klasie przez sąradz plantacji, ilość 74 tys. pud. chloru i 20 tys. pud. proszku paryskiego, odpowiednio urzędy wydały za ledwie jeden tyśiąc pudów żądanych chemikali (Ruspress).

**Morderca wojenny Patzig w Danii.** Jak z Kopenhagi donoszą policja duńska przyszanowała w Odense byłego komendanta łodzi podwodnej, kapitana Patziga, który uwolnił się od swej odpowiedzialności przed sądem lipakim, ratując się ucieczką. Perwódo jego aresztowania dała ta okoliczność, że kapitan w stanie nietrzeźwym pogrążył napastować w nieprzystawny sposób kilka par na ulicy.

Podczas rewizji przy aresztowaniu znaleziono prócz jego papierów żalany kryz i klasy i dwa medale wojskowe. Jeżeli rząd niemiecki nie sążąda wydania Patziga będzie on prawdopodobnie za opłatą pewnej pieniężnej grzywny wypuszczony z aresztu.

## Telegramy

### Angielska amnestja dla zbrodniarzy.

Berlin. „Tägliche Rundschau“ donosi, że między Rządem Angielskim i Niemcami nastąpiło ciche porozumienie, aby wstrzymać procesy przeciwko winowajcom wojennym.

### Reforma rolna w Bułgarii.

Sofja. Rząd bułgarski całokształt ustawę rolną, według której ziemie może należeć tylko do uprawiającego ją i każdy może posiadać tylko tyle ziemi, ile jest w stanie sam uprawić.

### Spotkanie po 4-ch latach.

Revel. Na pierwszym posiedzeniu Werschreyskiego komitetu pomocy głodnym, Kisskin (szany dziełecz k.-d.) w imieniu kła inicjatorów przeczytał deklarację, w której wymogł oddania całej szczy w ręce apolitycznie zorganizowanego komitetu i Czarnowego Krzyża. W deklaracji Kisskin bardzo dobitnie podkreślał zupełną ruinę Rosji i nieudolność sowieckiej władzy. Odpowiedział mu Kamienław w tonie niezwykłym dla przedstawiciela sowieców, prosząc o współ



### Banda Słomczyńskie- go unieszkodliwiona

Donoszą nam, że oprócz rannego w czasie wypadku na Madalin, Stanisława Miarke, policja częstochowska ujęła w Sosnowcu dwóch członków bandy Słomczyńskiego: Jana Dąbrowskiego w Rudnikach i Józefa Staszycy w Sosnowcu.

Kilka szczegółów z dziejów bandy. Jan Dąbrowski był dowódcą taboru 50 pp. w Dubnie. Zwolniony z wojska, oddał tabor Stanisławowi Miarce, który pozostał jeszcze w szeregach, poczem przybył do Częstochowy. Miarca sprzedał tabor żydom w Dubnie, poczem uciekł z szeregów, oczyszczył wraz z pięćdziesiątą. Przybywszy do Częstochowy, Miarca dostał się do bandy Słomczyńskiego za protekcją Józefa Staszycy. Z kolei Miarca, spotkawszy się z Dąbrowskim, zaprotęgował go do bandy.

Ujęty bandyta Staszycy grasował przeszło trzy miesiące. Udowodniono mu 12 napadów, do których się przysłał. Tak więc dzięki energii częstochowskich władz policyjnych banda Słomczyńskiego została unieszkodliwiona.

**Obowiązki dozorców domowych.** Stosownie do rozporządzenia, ogłoszonego przez Magistrat, dozorców domów w czasie od 1 go kwietnia do 1 listopada m. in. winni zamiatać ulice i trotuary przed godz. 7 rano, polawiasy je wodą przed zamiataniem. Nadto ulice mają być polowane codziennie o g. 12 w południe i o g. 6 pp. Zamiatanie powtarza w ciągu dnia jest surowo wzbronione, dozorczy winni odpadki nieczystości zbierać za pomocą łopaty i miotły.

W czasie od 1 kwietnia do 1 listopada ścieki netylko ulicami, lecz i podwórzkami mają być co środka i sobota posypywane wapnem nielasoowanem.

Do obowiązków gospodarza domu należy zaopatrzenie dozorczy w miotłę, łopatę, polowaczkę, piatek oraz w wszystkie narzędzia niezbędne przy wykonywaniu obowiązków dozorczy.

### Godziny handlu

Kupiectwo miejscowe skarży się, że nie wie o przepisach, dotyczących godzin otwierania i zamknięcia sklepów. Wobec tego władze policyjne przypominają uchwałę Rady miejskiej.

W myśl tej uchwały: 1. Sklepy winno-kolonjalne, spożywcze i inne zakłady handlowe mają być otwarte w poniedziałki, wtorki, środy, czwartki i piątki od godz. 8 rano do 12 w południe i od godz. 2 do 6 po południu.

2. W niedziele i święta mogą być otwarte tylko mierniczarpi i kawiarnie od godz. 7 do 10 rano.

3. Dla aptek, hoteli, jadłodajni, kapieli rącznych i kuracyjnych oraz kinematografów latniej przepisy inne.

4. Targi na rynkach mogą się odbywać w soboty od 9 rano do 3 po poł., a w inne dni powszednie od 8 rano do 4 po poł.

5. Zakłady fryzjerskie mają być otwarte w poniedziałki od godz. 10 rano do 1 w południe i od 3 do 6 po poł.; we wtorki, środy, czwartki, piątki i soboty—od godz. 9 rano do 1 w południe i od 3 do 7 wiecz.

### Listy do Redakcji

Szanowny Panie Redaktorze! W № 175 „Głosu Częstochowskim” s. dn. 13 sierpnia b. r. zamieszczona została notatka pod tyt. „Nieludzki czyn”, a mianowicie, jakoby właściciel ogrodu przy ul. Mickiewicza № 32, przypalał na krząśnicy owoców 11-letniego Zygmunta Ogrodnika, którego obit w nieistotny sposób.

Zasnączam, że w dniu tym 24 godzin pracowałem w sądzie, i żadnego chłopca w ogrodzie swoim, w tym, ani w innym dniu nie przypalałem.

Wyrasy szacunka i poważania K. Porada. Częstochowa, d. 14 | 8—21 r.

### Ostatnie wiadomości.

**Rozbrojenie Niemiec**  
Paryż 16 | 8 EE. Rada Najwyższa na ostatnim posiedzeniu doszła do przekonania, że rozbrojenie Niemiec musi być w d. c. kontynuowane. Ajencja Havasa stwierdza, że komisje koalicyjne muszą pracować nad rozbrojeniem.

**Zebrań Ligi Narodów**  
Paryż 16 | 8 EE. Przewodniczący Rady Ligi Nar., Ishi, spowiada się, że posiedzenie Ligi Narodów może być swołone najdalej w ciągu 12 dni. Na posiedzeniu tem sformułowane będą punkty rozpraw, poczem nastąpi wysłuchanie referatów Ligi.

**Zebrań Rady Najwyższej**  
Londyn 16 | 8 EE. Zebrań Rady Najwyższej odbędzie się prawdopodobnie w Londynie około 6 września. Do tego czasu opinia Ligi Narodów (w sprawie G. Śląska, przyp. Red.) nie będzie gotowa, pomimo zabiegów, czynionych w celu jej przyspieszenia.

**Niemcy a G. Śląsk.**  
Berlin 16 | 8 EE. Gabinet Reeszy odbył naradę w sprawie decyzji co do G. Śląska oraz noty Rady Najwyższej do Niemiec. Prawdopodobnie wydana będzie odeswa, wysuwająca do spokoju i ciepłowości aż do chwili ostatecznego rozstrzygnięcia.

**Sprawa irlandzka.**  
Londyn 16 | 8 EE. De Valera oświadczył Lloyd George'owi, że uważa propozycje angielskie w sprawie autonomii dla Irlandji za tak niewystarczające, że

Irlandja nie może ich przyjąć. Irlandja musi bronić swej niezależności na podstawie swych praw naturalnych.

Lloyd George odpowiedział, że nie uznaje datęk separatystycznych Irlandji. Położenie geograficzne wskazuje, że Irlandja musi być integralną częścią królestwa angielskiego.

**Walki grecko-tureckie.**  
Ateny 16 | 8 EE. Turcy zaatakowali Iza-Porte; wojska greckie atak odparły. Turcy cofnęli się na północ, poniosłszy wielkie straty.

Min. spraw zagr. oświadczył, że ostateczne rozbiście kamalistów jest kwestją najbliższych dni.

**Wywiad z Korfantym.**  
Paryż 16 | 8. E. E. W wywiadzie z przedstawicielem prasy poseł Korfanti wyraził uczucia wdzięczności dla Francji, Polska nie zapomni pomocy, z którą jej Francja poświęciła. Francja broniła resztę netylko Polski, ale i pokoju europejskiego, zagrożonego w razie przysnania G. Śląska Niemcom.

**Wielki pożar lasu w pow. Lublinieckim.**  
Bytom 16 | 8. E. E. Z powiatu Lublinieckiego donoszą o wybuchu wielkiego pożaru, który objął około 2000 mórg lasu. Pożar przybrał takie rozmiary, że ruch kolejowy pomiędzy Lublińcem a Wosowską został wstrzymany.

Jak wiadomo, powiat Lubliniecki według wszelkiego prawdopodobieństwa przyłączony będzie do Polski.

**„Oskarżam!”**  
Berlin 16 | 8. E. E. Znany pianista Fryszki, Mareczkowski, wyświadczył do G. Hauptmanna list, w którym oświadcza, że Gorkij nie jest przyjacielem, lecz największym wrogiem narodu rosyjskiego. W Rosji dzieją się rzeczy tak okropne, że ogranicza nie ma o tam pojęcia. Panuje tam głód i śbrodnia. Rosję należy ratować przez ubosławienie mordców narodu rosyjskiego.

**Jak Niemcy fałszują prawdę.**  
Otrzymałmy komunikat nast. treści: P. van Pannwitz wyjechał do Paryża depeesz, w której doniósł jakoby na żądanie misjonarów Kucebów, Wichrowa i Bosanowic na G. Śląsku, że misjonarzy ci oświadcza się przeciw przyłączeniu ich gmin do Polski.

Dn. 12 b. m. swolał p. v. Pannwitz zebranie, na którym domagał się podpisania tego telegramu, lecz, jak stwierdzono, nie podpisał go nikt z tamtejszej ludności. (podpisano) J. Gray. Dokument powyższy doszedł oświadczenia podję, podstępna robota Niemców, na każdym kroku fałszujących istotną wolę ludności G. Śląska.

### Różne wieści Przygoda turystów w Tyrolu.

Pierwsza wieści donoszą o nadzwyczajnym wypadku, jaki miał miejsce w Tyrolu. Trzech turystów: Ludwik Netzer, Karol Eichner i Konrad Schuster odbywając wycieczkę w górach, znaleźli się wśród takich skał i niedostępnych urwisk górskich, że ekspedycja ratunkowa, która wyruszyła im z pomocą, nie mogła od znaleźć dni zblżyć się do niebezpiecznych turystów, dochodząc do 50-metrowej odległości od nich.

Zimno i śnieg muszały się dać strasnie w śnaki turystom, którzy od zaczęciu dni i nocy wiaza uczepleni u cyplów skalnych, oczekując daremnie pomocy. Ekspedycja ratunkowa nie mogła dotychczas mimo wyafków, przyjąć im z pomocą.

Trochę pożywienia dostarczono turystom za pomocą rzuconego snurka. Podczas akcji ratunkowej członkowie ekspedycji ratunkowej uszyśli, jak trzech nieszczęśliwych wolał:

— Jesteśmy strasznie głodni! Po długich trudach udało się im pożywienie dostarczyć.

Starano się ich podtrzymać na druciu. A tymczasem 24 nalepszych alpinistów z akademickiego klubu turystów wycią w wszystkie siły, by dotrzeć do trzech uwieczonych w górach wędrowców.

**Odelski, brodawki**  
z nazwą szybko  
**„VEROL“**  
z hegzitolem  
sprzedawca w warszawskich aptekach i składach chemicznych. Skład główny: Markowa Winiarska 104.  
**WYROK**  
W Imieniu Rzeczypospolitej Polskiej.  
Sąd Pokoju i okr. m. Częstochowy na publicznem posiedzeniu dnia 22 lipca 1921 r. rozpoznawał sprawę JOSKA FURBERGA oskarżonego o lichwie wojenną i uznając winę oskarżonego za udowodnioną na zasadzie art. 119 U. P. K. i art. 19 Ust. o lichwie  
**POSTANOWIENIE:**  
Oskarżonego Joska Furberga skazać na pięć tysięcy (5000) marek grzywny, a w razie niemożności zapłacenia na jedena miesiąc aresztu i na zastępczo pięćset (500) marek opłaty sądowej. Traci aliczniejszy wyrok ogłosić w „Głosie Częstochowskim”, oraz na drzewach plakatai oskarżonego w przeciągu 14 dni od czasu oskarżenia.  
Wyrok nieostateczny. Wniaga zastawienia w przeciągu 7 dni.  
Termin i tryb zastawienie wyroku ogłoszony.  
Sędzia Pokoju (—) K. Kędziarski.  
Lawaicy: (—) W. Groh.  
(—) T. Fiszer.  
Za zgodność: Sekretarz Sądu W. Marcinkowski.

(142) **ARTUR GRUSZECKI.**  
**HASŁA**  
Powieść współczesna.  
Wszystko wawa wrodzona i prawdziwa miłość.  
— Nie wiedziałam, że pan Noriski, przy licznych zajęciach praktykuje jako lekarz, — mówiła surowo z twarzą chmurną i niechętną, — i często pan leczy pacjentki?  
— O ile leczę, to bezwiednie, co można by tłómaczyć sugestją obecności, magnetyzmem, oddziaływaniem nerwowem...  
— Przy sposobności poproszę pana o receptę i polecę miim znajomym... Marie, czy kazałaś przygotować herbatę? zaczekamy na papę, który dziś wcześniej wróci.  
— Powiedziała Kasi.  
— Idę się przebrać... zaraz wrócę.  
— Mama widziała, — szepnął trochę zmieszany.  
— Wiem o tem, — powiedziała spokojnie.  
— Można by wszystko powiedzieć, — dodał z pewnem zakłopotaniem.  
— Nie teraz, wpiern wybadam mamę i przygotuję... a ty idź.  
— Nie, nie mogę uciekać jak złodziej ze skarbem.  
— On twój, — uśmiechnęła się, — i posiadasz go od dawna... Idź już!

— Nie, muszę się pożegnać, dla mamy formy są istotą rzeczy.  
Weszła pani, która miała czas ochłonać z pierwszego gniewu i oburzenia, i po namyśle postanowiła zachować się wobec Norskiego jak zwykle, ażeby nie poznał, że widziała jego bezczelność i zuchwałstwo jcałowania córki bez jej wiedzy i zezwolenia. Z twarzą uprzejmą zwróciła się do niego i powiedziała grzecznie:  
— Tak byłam przejęta migreną Marie, że nie miałam czasu przywitać pana, — podała mu rękę, którą on, czego nigdy nie robił, ucałował w poczuciu swej winy, — dawno nie byłam u nas?  
Marja z uśmiechem patrzyła na matkę, a okazywana uprzejmość wcale jej nie zwiódła.  
— Wyjeżdżam w interesach pilnych i one pozwały mi przyjemności zobaczenia pań.  
— Wspominał pan kiedyś, że wybiera się pan w rodzinne strony.  
— Istotnie, pami odgadła, byłem w domu, szukając rady i pozwolenia, gdyż prawdopodobnie zajdzie w mem dotychczasowem życiu ważna zmiana.  
Pani uśmiechnęła się łaskawie, bo niemał pewna była, że jeździł do rodziny w sprawie małżeństwa z Marie, i jeśli ośmielił się całować, to pewno uzyskał pozwolenie i pomoc. Jej pierwotne oburzenie złągdniało „bardzo znacznie i po pewnem wahanu postanowiła

zaprościć go na herbatę, bo wprowadzie postąpił sobie niegodnie, ale jeśli ma czyste zamiary, nie należy go potępiać tak bezwzględnie, bo kto wie, co z tego być może. Lecz jeśli można do pewnego stopnia zrozumieć dziką namiętność mężczyzny, posuwającą się do całowania i ściskania panny, to już niczem nie da się usprawiedliwić taka bierna uległość dobrze wychowanej panny, jak Marie, to przecież okropne, i ona jej tego nie przebaczy i powie słowa prawdy, ale narazie trzeba grać rolę nieświadomej, rzekła też łagodnie:  
— Marie, każ podać herbatę.  
— Nie zaczekamy na papę?  
— Zrób, co ci powiedziałam, — uniosła się wbrew woli i zaraz dodała łaskawie: — papa może się spóźnić, a nie możemy gościa milego trzymać o głodzie.  
Stefan, sposzregłszy, że gniew pani łagodnie, miał nadzieję rozproszenia burzy i chciał zostać, jednak nie dowierając sobie, spojrział na Marję i wyczytał w jej twarzy radę odejścia, powstał tedy i rzekł bardzo uprzejmie:  
— Pani daruje, że muszę pożegnać, bo jeszcze dzisiaj mam konferować z kolegą po fachu.  
— Może jednak pół godzinki nie zrobi tak wielkiej różnicy i po herbacie pan pojedzie, — mówiła uprzejmie.  
(D. c. n.)



Teatr  
**PARYSKI**

ul. Panny Marji № 19.

**PROGRAM:**

od poniedziałku 15-go do czwartku  
18-go Sierpnia 1921 r.

Serja 1-sza! Dla młodzieży do zwolonej! Serja 1-sza!  
**Tajemnica Korony**

Dramat w 6-ciu częściach w 2-ch serjach osnuty na tle prawdziwego wydarzenia.  
Wytwórci Appigu Penotti w Medjolanie.

W roli głównej **ELSA PACANELLI** Artystka dramatyczna teatru w Medjolanie.

- II SCENY GŁÓWNE II  
1. Tragiczna śmierć króla. 2. Walka o tron. 3. Nieudany pojedynek.  
4. Tajemnica kradzieży korony. 5. Aresztowanie winowajców. 6. Ucieczka z klasztoru.

**ARONS!** W następną zmianę programu demonstrowana będzie II-ga serja i dokonanie obrazu pod tytułem „TAJEMNICA KORONY”

Teatr „ODEON” Program od soboty dnia 13-go do środy dnia 17-go Sierpnia 1921 r.

Wielki 2-u godzinny program! Ostatni seans o godzinie 9-ej i pół wieczorem.

**WIELKA SENSACJA WSZECHŚWIATOWA!**

**„WHITECHAPEL”**

(PORTOWA DZIELNICA LONDYNU)

SLYNNNA OPOWIEŚĆ W 6-CIU WIELKICH AKTACH.

Obraz ten obiega cały świat, budząc wszędzie uzasadnioną sensację. — Treść zaczerpnięta z tajnych aktów policji londyńskiej. Oryginalne zdjęcia zautków londyńskich, gdzie bez silnej eskorty wojskowej dotrzeć nie sposób.

**Dr. STEFAN PURSKI**

Kilińskiego № 4.

Choroby skórne i weneryczne. Przyjmuje do 10-ej rano i od 8 — 7 po poł. w niedzielę i święta od 9—11 rano.

**Dr. WŁ. KAHL**

Choroby kobiece akuszerja wewnętrzna. Przyjmuje od godziny 1—4-ej po poł. ulica Dąbrowskiego Nr. 5 (Sokoła) II piętro.

**Dr. med. E. Petrykat**

Choroby skórne i weneryczne przyjmuje od godz. 5-tej do 8-mej w sobotę od 5 do 6-ej po poł. ul. Gen. Dąbrowskiego 6, I-sze piętro.

Lekarz - Dentysta

**MICHAŁ GREJNIEC**

ulica Panny Marji № 10. Telef. Nr. 250. Przyjmuje codziennie od 9-11 i od 2-7 wiecz.

**Dr. STEFAN KON**

Spec. skuszerja i choroby kobiece ulica Kościelna Nr. 16 tel. 409. Przyjmuje od 4—6 po południu.

DOKTOR

**PAWEŁ BRONIATOWSKI**

powrócił ul. Panny Marji 21 (obok Teatru Paryskiego) choroby weneryczne i skórne. Przyjmuje od 9—12 i od 4—7 po poł. Panie od 12—1 w południe.

**Zakład Kapielowy B-ci Kremskich**

Strażacka № 4. Podaje do wiadomości Sz. Publiczności, że po ukończeniu nowej studni artezyjskiej i uzyskaniu wody miękkiej. Zakład czynny. Wnasy codziennie od godz. 8 rano do 9 wieczór. Zaśnie w piątek i sobotę od 11 r. do 9 wiecz.

**NOWOOTWORZONY**

**Polski Magazyn Bielizny** w wykwintnym gatunku i galanterji pod firmą

**„TEOFILA”**

II-ga Aleja № 41, 8-cie piętro front.

**Ból głowy i migrena**

ustawiaj natychmiast swoje proszki z **KOGUTKIEM**

**Migreno Nervosin**

sprzedają apteki i sklepy apteczne.

**BIURO BUDOWY TELEFONÓW**

poleca

dla Fabryk, Banków, Szpitali, Domów Handlowych

swoje

**INSTALACJE**

**Telefoniczne i Sygnalizacyjne**

najnowszych konstrukcji

oraz wszelkie materiały instalacyjne

**Biuro Budowy Telefonów**

Warszawa — Ceglana 11 — Telefony 102 i 115.

**Gimnazjum Humanistyczne Sióstr Najśw. Rodziny z Nazaretu**

(Sióstr Nazaretanek)

podaje do wiadomości rodziców, że zapisy nowych i dawnych uczennic przyjmuje kancelarja szkoły tylko do dnia 24 sierpnia włącznie. Późniejsze zgłoszenia uwzględnione nie będą. Egzamin wstępny do wszystkich klas 25, 26 i 27 sierpnia o godz. 8-ej rano. Początek roku szkolnego dnia 1 września o godz. 8 rano.

**KONKURS.**

Na dostawę 500 wagonów siana i 800 wagonów słomy w stanie prasowanym, loco Wojskowe Zakłady Gospodarcze: Kielce, Radom, Piotrków, Częstochowa i Strzeliaszyce, z terminem dostawy do dnia 30 października 1921 r. Oferenci winni a) wnieść do Intendantury O. G. Kielce do dnia 25 sierpnia r. b (godzina 11-sta) należyte ostemplowane oferty w zalakowanych kopertach z napisem „Oferta na dostawę siana i słomy, w myśl Konkursu do L. 20965/6, z dnia 10 sierpnia 1921 r. b) złożyć w Komisji Gospodarczej W. O. Z. G. Kielce 5 wadum, od ogólnej ceny oferowanej ilości. Oferowane siano winno być pierwszego gatunku i nie może zawierać więcej niż 10 proc. traw, o małej odżywczej wartości. Intendantura O. G. Kielce dnia 10 | VIII—21.”

**Ogłoszenie.**

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Częstochowie **J. KOSSEK**, zamieszkały w tymże mieście przy ulicy Jasnej № 21 ogłasza, że w dniu 26 sierpnia 1921 r. o godzinie 10 z rana w Częstochowie przy ul. Panny Marji pod № 20 odbędzie się sprzedaż przez bieżącą ruchomości należący do Hermana ve Herszlika Hoffmana, a mianowicie: umeblowania sypialni ocenionych na 87.000 Marek.

Dnia 17 sierpnia 1921 r.

Komornik **J. Kossek.**

Nr. 10 **Przekonaj się!!!** Nr. 10

Wielki wybór wykwintnego obuwia damskiego męskiego i dziecięcego.

Najnowszych fasonów lakterki, reniferowe, zamiszowe, skórkowe różnych kolorów, prunelowe, białe, sandały, domowe pantfle.

Przyjmuje również obstalunki. Ceny przystępne.

**A. Szybelman**  
I Aleja Nr. 10.

UWAGA: Starsze fasony po cenach niższych.

Nr. 10 **Fox-trott** Nr. 10  
Szare.

**KURSY BUCHALTERYJNE**

**E. Zalcmanówny**

przyjmują zapisy codziennie od godz. 9 do 4 po południu ul. Dąbrowskiego 7 II piętro na wprost bramy.

**Choroby:** zółdka, kiszek, nerek, obstrukcj, hemoroidy i t.p.

radycznie leczą **Szwajcarskie gorzkie zioła D-ra Bauera** sprzedają apteki i sklepy apteczne.

**KASY NATIONAL**

kontrolujące przybory sprzedają Bocheński Jerozolimska 17, Warszawa.

**Fabryka papy dachowej**

**M. Bema Olsztyńska Nr. 1** (przedmieście Zawodzie, w byłej kwiartalni) poleca w najlepszym gatunku **papę dachową, smołę z węgla kamiennego etc.**

**Potrzeba**

2-ch stolarzy dobrych na robotę meblową budowlaną. Przyjmę uczel na bezpłatny zakład stolarki Adama Świeżego Zawodzie ul. Henryka Nr. 7

**Krawcowa**

szycie w domach prywatny: b Kościuszki 37 **Do sprzedania** 2 łóżka dębowe Stradomska № 29

**Zgubiono**

dokumenty iwojskowe i cywilne na imię Władysław Wesolek

**Zgubiono**

kartę zwolnia wyd. na imię Romualda Gruczo

**Zgubiono**

kartę wyd. przez P. K. U. na imię Stanisław Rychtera

Kierownik literacki **JAN BARYLSKI**